

Sygn. akt IIK 49/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Raszkievicz

Protokolant: p.o. sekr. sąd. M. P.

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. nie stawił się.

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. sprawy

***D. B. syna J. i M. z domu I.,***

***ur. (...) w B.,***

***oskarżonego o to, że:***

W dniu 28 sierpnia 2016 roku na drodze relacji R. – R. gm. S. kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasadę ostrożności w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr wymijania motoroweru m-ki J. (...) o nr rej. (...) przejechał na lewy pas ruchu doprowadzając do zderzenia się obu pojazdów, w wyniku którego kierujący motorowerem A. P. doznał złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej naruszając czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni,

***tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.***

**ORZEKA:**

I. Przyjmując, w ramach zarzuconego oskarżonemu czynu, że w dniu 28 sierpnia 2016 roku na drodze relacji R. – R. gm. S. kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasadę ostrożności w ruchu drogowym w ten sposób, iż wykonując nieprawidłowo manewr obrony w stosunku do nieprawidłowo poruszającego się motorowerem m-ki J. (...) o nr rej. (...) A. P. i wykonując ww. manewr poprzez wymijanie motoroweru m-ki J. (...) o nr rej. (...) przejechał na lewy pas ruchu doprowadzając do zderzenia się obu pojazdów, w wyniku którego kierujący motorowerem A. P. doznał złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej naruszając czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni i przyjmując, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy, na podstawie art.17 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k., postępowanie karne wobec oskarżonego ***D. B. umarza;***

III. Na podstawie art. 632 pkt1 k.p.k. koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 sierpnia 2016 roku w godzinach wieczornych D. B. poruszał się drogą relacji R. – R. gmina S. pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...). Oskarżony podróżował wraz z żoną I. B., córką K. B. oraz teściową M. S.. Wracał z wypoczynku z miejscowości G.. Pokrzywdzony jechał prawidłowo prawym pasem ruchu (d. wyjaśnienia oskarżonego k. 154-155).

W tym samym czasie drogą prowadzącą do R., z przeciwnego kierunku ruchu w stosunku do jazdy oskarżonego, motorowerem marki J. (...) poruszał się A. P.. A. P. poruszał się bez kasku, nadto też jego pojazd nie miał sprawnego oświetlenia. Pokrzywdzony poruszał się lewym pasem ruchu (d. zeznania A. P. k. 62v-63, 155-156).

W pewnym momencie po pokonaniu zakrętu drogi, oskarżony D. B. zauważył, w światłach drogowych swojego pojazdu, poruszający się z przeciwnego kierunku ruchu, po jego pasie ruchu, motorower. Odległość pomiędzy pojazdami wynosiła w tym czasie 100 m . Oskarżony jechał z prędkością ok. 72 km/h. droga hamowania pojazdu wynosiłaby ok 55 m.. W czasie 4 sek potrzebnym do zatrzymania samochodu pojazd motorower – przy prędkości 40 km/h przemieściłby się na odległość 44 metrów. Natomiast oskarżony odbił w lewo, aby ominąć wskazany pojazd. W tym też czasie, kierujący motorowerem również zjechał na swój prawy pas ruchu, w wyniku czego doszło do zderzenia się pojazdów. Motorower Jawa uderzył przednim kołem w prawą przednią część nadwozia samochodu marki F. (...), a następnie kierujący motorowerem uderzył w przednią szybę (d. wyjaśnienia oskarżonego D. B. k. 154-155; zeznania A. P. k. 62v-63, 155-156; częściowo opinia pisemna Z. K. k. 73-78).

Na skutek zaistniałego zdarzenia A. P. doznał obrażeń ciała w postaci: złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej (d. opinia sądowo - lekarska k. 121). W czasie zdarzenia pokrzywdzony znajdował się on w stanie nietrzeźwości o zawartości o godz. 00:22 – 0,74 mg/l, o godzinie 00:24 – 0,79 mg/l oraz o godzinie 0:29 – 0,76 mg/l w wydychanym powietrzu. Badanie stanu trzeźwości przeprowadzone został po przewiezieniu pokrzywdzonego do Szpitala (...) w B. (d. k. 30).

W pojeździe oskarżonego uszkodzenia pojazdu zlokalizowane były w przedniej prawej części nadwozia tj. uszkodzony został prawy przedni zderzak, pobity przedni prawy reflektor, pocięta pokrywa komory silnika w części prawej oraz pobita szyba w części prawej. Uszkodzenia motoroweru równie umiejscowione były w przedniej jego części, tj. zbity reflektor, połamany przedni błotnik, połamana felga, pocięte widelki, skróceniu uległ rozstaw osi kół motoroweru (d. protokół oględzin pojazdów k. 19-22).

Oskarżony D. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż do zdarzenia doszło latem, w ostatnią niedzielę sierpnia przed godziną 21:00. Jechał z G. do P.. Było ciemno, ale była dobra widoczność. Jechał na światłach. Wyjeżdżał z zakrętu. Na jedni nie było znaków poziomych, rozdzielających pasy ruchu. Wyjechał z zakrętu, dla niego był to zakręt w lewo, przejechał kawałek drogi ok. 30-40 m. od końca zakrętu. Wtedy też zauważył na swoim pasie, w świetle swoich reflektorów, pojazd jednośladowy. Pojazd ten nie miał świateł i znajdował się na jego pasie ruchu. Nie pamięta na jakich światłach jechał, może zakładać, że jechał na światłach drogowych. Na drodze w tym czasie nie było ruchu, było już po zmierzchu. To był nieoświetlony kawałek drogi, nie trzeba było zmiany świateł. Wyjaśnił, że automatycznie zdjął nogę z gazu jak zauważył pojazd. Dodał, że ma duże doświadczenie jako kierowca, pokonuje ok. 60 000 km rocznie. Odbił na lewy pas, żeby uniknąć kolizji, wydawało mu się, że to naturalny odruch. W tym momencie jeszcze nie hamował. Zakłada, że na zakręcie miał 90 km/h. Zakręt ten był umiarkowany. Widział, że ten pojazd jest kawałek od niego i uznał, że najrozsądniej będzie zjechać z kierunku jazdy. Łagodnie zjechał całkowicie na lewy pas ruchu. Zdjął nogę z gazu i położył nogę na hamulec. Zaczął hamować, ale nie było to gwałtowne hamowanie. Stwierdził, że tak około 30 metrów powolnie zwalniał. Stwierdził, że wydawało mu się, że minie się z motorowerem. W tym też czasie motorower wjechał na jego pas ruchu. Zauważył to jak był na wysokości motoroweru. Z powrotem wjechał na swój pas ruchu i nacisnął hamulec. Zakłada, że wtedy jechał w granicach 50 km/h. Poczul hamowanie i w ostatniej sekundzie odbił w lewo w czasie hamowania. Był pewien, że uniknie zderzenia. Motorower uderzył w prawy bok, ale znajdował się bliżej środka jezdni, a jego samochód podczas zdarzenia był lewym przednim kołem poza krawędzią jezdni. Był trzeźwy, samochód był sprawny, nowy roczny, miał przegląd. Dodał, że nie przekraczał prędkości i próbował uniknąć wypadku (d. wyjaśnienia oskarżonego k. 154-155).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie w jakim wskazuje na przebieg zdarzenia dotyczącego położenia pojazdów przed wypadkiem i przyczyn wykonywania przez niego manewru zjazdu na przeciwny pas ruchu. Okoliczność ta na rozprawie stała się niesporna zwłaszcza, że sam pokrzywdzony zeznał, iż zjechał na lewy pas ruchu a potem ponownie wjechał przed samochodem oskarżonego na swój prawy pas ruchu.

Innymi słowy w ocenie pozostałych dowodów zeznań świadków ograniczyć można ich ocenę do tego, że są one wiarygodne i zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego.

W niniejszej sprawie powołany został biegły Z. K.. W swojej pisemnej opinii (d. pisemna opinia biegłego k. 73-78) stwierdził on, iż z analizy dowodów osobowych wynikają dwie wzajemnie sprzeczne wersje zaistnienia wypadku drogowego. W postępowaniu jurysdykcyjnym ograniczono opis do wersji kierującego F. (...), z której wynika, że po wyjeździe z zakrętu zauważył on motorower, który poruszał się po jego pasie ruchu. W celu uniknięcia zderzenia przejechał na lewy pas jezdni, a w tym czasie również i kierujący motorowerem przejechał na prawy pas jezdni, gdzie doszło do zderzenia się pojazdów. Biegły stwierdził nadto, iż z przeprowadzonej analizy wynika jednak, że w momencie zderzenia kierujący motorowerem poruszał się prawym pasie jezdni, dla kierunku jazdy motoroweru.. Stwierdził on jednakże, że możliwe było zatrzymanie pojazdu przed wypadkiem, zaś do zdarzenia doszło na skutek nieprawidłowej techniki jazdy oskarżonego. Konkluzja biegłego w niniejszej sprawie jest taka, że kierujący samochodem oskarżony miał do wyboru dwie opcje manewru obronnego. Pierwszą hamowanie i zatrzymanie pojazdu przed jadącym jego pasem motorowerem i drugą, którą ostatecznie wybrał zjazd z pasa ruchu na lewy. W ocenie biegłego manewr obronny był nieprawidłowy i naruszający przepis art. 23 ust 1 ustawy prawo o ruchu drogowym. Tak wersja dla prędkości 60 km/h jak i 72 km/h (po dodaniu zakresu błędu podniesionego na rozprawie przez biegłego) wskazuje, że oskarżony miał możliwość podjęcia manewru na swoim pasie ruchu przed jadącym nieprawidłowo motorowerem. W tym zakresie Sąd podziela opinię biegłego. Pozostawia ocenę stopnia winy oraz stopnia szkodliwości czynu do zakresu do zważań Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony D. B. w dniu 28 sierpnia 2016 roku na drodze relacji R. – R. gm. S., kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasadę ostrożności w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując nieprawidłowo manewr obrony w stosunku do nieprawidłowo poruszającego się motorowerem marki J. (...) o nr rej. (...) A. P. i wykonując ww. manewr poprzez wymijanie motoroweru marki J. (...) o nr rej. (...) przejechał na lewy pas ruchu doprowadzając do zderzenia się obu pojazdów, w wyniku którego kierujący motorowerem A. P. doznał złamania dalszej kości promieniowej lewej naruszając czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni. Zakres winy Sąd ocenia w oparciu typizację czynu oskarżonego. Mianowicie oskarżony zjechał na lewy pas ruchu naruszając przepisy ruchu drogowego. Sąd oddziela tym samym pojęcie winy od nieumyślności działania oskarżonego, które mu przypisuje. Oskarżony miał w ramach swojego działania, które winne cechować ostrożność, możliwość przewidzenia, że hamując na swoim pasie ruchu może uniknąć wypadku. Powyższy stopień przewidywalności należy rzecz jasna rozpatrywać w konkretnych okolicznościach sprawy. Mianowicie manewr oskarżonego był w istocie odpowiedzią na manewr pokrzywdzonego. To pokrzywdzony jechał nieprawidłowo lewym swoim pasem ruchu i kolejny nieprawidłowy manewr oskarżonego był wymuszony taką jazdą pokrzywdzonego.

Sąd uznał, iż stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 414 § 1 kodeksu postępowania karnego umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego D. B..

Okoliczności czynu nie budzą wątpliwości, oskarżony do tej pory nie był karany za przestępstwa umyślne (d. dane o karalności k. 86).

Ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu konieczne jest w każdym przypadku badania odpowiedzialności karnej lub stosowania środków zabezpieczających. Wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu przesądza o karygodności czynu zabronionego i stanowi warunek przypisania sprawcy przestępstwa (art. 1 § 2). Brak znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu stanowi warunek zastosowania warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 § 1) albo odstąpienia od wymierzenia kary w warunkach określonych w art. 59 k.k..

Na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu wpływ mają okoliczności, które przy ocenie Sądu decydują o jego karygodności bądź o braku występowania takiej karygodności. Zgodnie treścią art. 115 § 2 k.k. okolicznościami tymi są: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia

czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Cechy indywidualne czynu, konkretyzujące te okoliczności, decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu i przy atypowym wystąpieniu okoliczności zmniejszających społeczną szkodliwość mogą spowodować, że osiągnięta stopień znikomy wyłącza karygodność czynu.

Zdaniem Sądu okoliczności związane ze stopniem szkodliwości czynu, wymienione w art. 115 k.k., nie muszą występować łącznie. Przy takiej ocenie czynu należy wskazać na te jego elementy, które w konkretnej sprawie wpływają decydująco na jego wagę i które w efekcie decydują o jego znikomej szkodliwości. Przede wszystkim wskazać należy na znikomy stopień naruszonych norm ostrożności i atypowy charakter zdarzenia. Oskarżony w sytuacji naglej podejmował decyzję co do wyboru manewru obronnego wymuszonego przecież przez pokrzywdzonego. Tym samym stopień naruszenia reguł ostrożności można ocenić jako znikomy. Oskarżony do momentu podjęcia decyzji o manewrze obronnym jechał prawidłowo, z dozwoloną prędkością, swoim pasem ruchu. Natomiast pokrzywdzony poruszał się lewym pasem, był w stanie nietrzeźwym i jego pojazd był nieoświetlony. Te ostatnie podmiotowe okoliczności jak i podniesione wyżej okoliczności przedmiotowe ostatecznie wskazują na znikomość społecznej szkodliwości czynu.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 632 pkt 1 k.p.k.